



Warszawa, 18 grudnia 2019 r.

Opinia
Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji
Krajowej Rady Radców Prawnych
w sprawie projektu ustawy z dnia 12 grudnia 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo
o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych
innych ustaw

I. Wprowadzenie

12 grudnia 2019 r. grupa posłów na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej IX kadencji wniosła do Izby projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Druk sejmowy nr 69). Zgodnie z intencją wyrażoną przez wnioskodawców w Uzasadnieniu do projektu, zasadniczym celem przedłożenia jest, cyt. „uporządkowanie zagadnień ustrojowych związanych ze statusem sędziego Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, wojskowych oraz administracyjnych, a także organów samorządu sędziowskiego oraz organów sądów”.

Abstrahując od oczywistej konstatacji, iż jest to kolejny – na przestrzeni ostatnich czterech lat – projekt ustawy reformującej wymiar sprawiedliwości, nie sposób jest nie zauważyć, że przedmiotowy projekt nie tyle porządkuje, co dewastuje wymiar sprawiedliwości. Ujęte w nim propozycje w zasadniczy sposób podważają bowiem podstawowe standardy niezależności sądów oraz niezawisłości sędziów, wynikające zarówno z postanowień Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. [dalej: Konstytucja]¹, jak i wiążącego Rzeczpospolitą Polską prawa europejskiego –

¹ Dz. U. Nr 78, poz. 483, ze zm.



w szczególności Europejskiej Konwencji Praw Człowieka², jak i Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej³.

Naruszenia wskazanych standardów ujawniają się w pięciu obszarach regulacji:

- 1 – autonomia samorządu sędziowskiego;
- 2 – sfera orzecznicza sądów;
- 3 – konstytucyjne wolności i prawa sędziów;
- 4 – odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów;
- 5 – procedura wyboru Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

II. Autonomia samorządu sędziowskiego

W części projektu dotyczącej zmian w ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych [dalej: p.u.s.p.] proponuje się między innymi dodanie art. 9c w brzmieniu: „Ilekroć przepis ustawy przewiduje zasięgnięcie opinii kolegium albo zgromadzenia ogólnego bez wskazania terminu, w razie niewyrażenia opinii w dniu, na które zostało zwołane posiedzenie w celu jej wydania, uważa się, że opinia jest pozytywna”. Wnioskodawcy proponują również dodanie art. 9d, zgodnie z którym przedmiotem obrad kolegium i samorządu sędziowskiego nie mogą być sprawy polityczne, w szczególności zakazane jest podejmowanie uchwał wyrażających wrogość wobec innych władz Rzeczypospolitej Polskiej i jej konstytucyjnych organów, a także krytykę podstawowych zasad ustroju Rzeczypospolitej Polskiej. Projekt zmienia ponadto strukturę dotychczasowych kolegiów sądów apelacyjnych (art. 28 § 1) oraz kolegiów sądów okręgowych (art. 30 § 1), w skład których wchodzić mają wyłącznie prezesi odpowiednich sądów.

Wskazane wyżej propozycje rażąco ograniczają autonomię samorządu sędziowskiego oraz uprawnienia jego organów, w tym dotyczące możliwości

² Ratyfikowana przez Rzeczpospolitą Polską 19 stycznia 1993 r., opublikowana w Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 285.

³ Official Journal C364 z dnia 18 grudnia 2000 r.



opiniowania kandydatów na sędziów. Zgodnie z projektem, uprawnienia w tym zakresie wykonywać mają kolegia sądów, składające się wyłącznie z prezesów nominowanych przez Ministra Sprawiedliwości. Dodać należy, że projekt przewiduje również, iż z dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej przerwaniu ulegnie kadencja dotychczasowych kolegiów, w skład których wchodzi obecnie sędziowie wybierani przez organy samorządu sędziowskiego. Przyjęcie przez Sejm wskazanych rozwiązań w proponowanym kształcie stanowiłoby przejaw nadmiernej i niczym nie uzasadnionej ingerencji władzy ustawodawczej w sferę konstytucyjnie gwarantowanej odrębności i niezależności sądów, wyrażonej w art. 173 Konstytucji.

Na szczególnie negatywną ocenę zasługuje zwłaszcza propozycja dodania do p.u.s.p. art. 9d. Posługując się zwrotami niedookreślonymi, takimi jak „sprawy polityczne” oraz „(uchwały) wyrażające wrogość wobec innych władz (Rzeczypospolitej Polskiej) i jej konstytucyjnych organów”, właściwymi dla regulacji prawnej państw autorytarnych i totalitarnych, przepis ten *de facto* zakazuje organom samorządu sędziowskiego zabierania głosu w jakichkolwiek sprawach publicznych. Propozycja ta stoi w jaskrawej sprzeczności zarówno z zasadą przyzwoitej legislacji, wynikającą z art. 2 Konstytucji, jak i z wolnością wypowiedzi, gwarantowaną każdemu – a zatem i sędziom oraz organom ich samorządu – w art. 54 ust. 1 Konstytucji.

Reasumując ustalenia, poczynione w tej części opinii, należy jednoznacznie wskazać, że **regulacje proponowane w projekcie w odniesieniu do funkcjonowania samorządu sędziowskiego zasługują na negatywną ocenę jako oczywiście niezgodne z :**

- art. 173 w zw. z art. 10 ust. 1 Konstytucji;
- art. 2 Konstytucji oraz
- art. 54 ust. 1 Konstytucji.



III. Sfera orzecznicza sądów

W projekcie proponuje się dodanie do p.u.s.p. art. 42a, który w § 1 zakazuje sądom w ich działalności kwestionowania umocowania sądów i trybunałów, konstytucyjnych organów państwowych oraz organów kontroli i ochrony prawa, natomiast w § 2 zakazuje ustalania lub oceny przez sąd powszechny lub inny organ władzy zgodności z prawem powołania sędziego oraz wynikającego z tego powołania uprawnienia do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości. Analogiczne rozwiązania przewidziane są w art. 2 projektu ustawy nowelizującej w odniesieniu do działalności Sądu Najwyższego (art. 29 § 3 i 4 ustawy o Sądzie Najwyższym⁴), w art. 3 względem sądów wojskowych (art. 23a § 2 i 3 ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych⁵), a w art. 4 – wobec sądów administracyjnych (art. 5 § 1a i § 1b ustawy – Prawo o ustroju sądów administracyjnych⁶).

W proponowanym brzmieniu projekt ustawy nowelizującej wkracza w sferę kompetencji sądów wyłączając spod sądowej kontroli kwestię legalności powołania i funkcjonowania organów wymiaru sprawiedliwości rozstrzygających sprawy obywateli. Tymczasem obowiązek ten wynika wprost z art. 178 ust. 1 Konstytucji, zgodnie z którym sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. W przypadku wątpliwości dotyczących zgodności z Konstytucją ustaw kreujących procedurę powoływania sędziów, nie tylko prawem, ale i obowiązkiem sędziów jest ocena legalności powoływania sędziów w oparciu o przepisy Konstytucji. Wymóg ten bezpośrednio wynika również z zasady legalizmu (art. 7 Konstytucji) oraz zasady prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji), a także z wiążącego Rzeczpospolitą Polską prawa międzynarodowego, w szczególności z art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz z art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Obowiązek badania powyższej kwestii wynika ponadto z orzecznictwa

⁴ Ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, Dz. U. z 2019 r., poz. 825.

⁵ Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych, Dz. U. z 2019 r. poz. 2216.

⁶ Ustawa z dnia 25 lipca 2002 r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych, Dz. U. z 2019 r., poz. 2167.



Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej⁷ i wyroku Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2019 r. (III PO 7/18). Wprowadzanie jakichkolwiek ograniczeń w zakresie sędziowskiej funkcji orzekania godzi wprost w zasadę niezawisłości sędziów. Jej istota wyraża się bowiem m. in. w niezależności sędziego wobec organów i instytucji pozasądowych. Poszanowanie i obrona niezawisłości sędziowskiej stanowią konstytucyjny obowiązek wszystkich organów i osób, stykających się z działalnością sądów. Szczególnie drastyczną postacią sprzeniewierzenia się obowiązkom łączącym się z zasadą niezawisłości jest dostosowywanie treści wydawanych orzeczeń do sugestii czy poleceń przekazywanych sędziemu z zewnątrz, już to do antycypowania tych sugestii z myślą o wypływających z tego korzyściach, co wprost prowadzi do pojawienia się zjawiska „sędziego dyspozycyjnego”⁸. Poszanowanie i obrona niezawisłości sędziowskiej stanowią konstytucyjny obowiązek wszystkich organów i osób, stykających się z działalnością sądów. Proponowane rozwiązania nie tylko nie chronią niezawisłości sędziów, ale wręcz sankcjonują zjawisko sędziowskiej dyspozycyjności.

W kontekście przywołanych regulacji prawa międzynarodowego oraz wyroku TSUE, wprowadzenie przez ustawodawcę arbitralnego zakazu badania przez sądy legalności powołania sędziów skutkować będzie nie tylko naruszeniem obowiązujących Rzeczpospolitą Polską zobowiązań, wynikających z członkostwa w Radzie Europy oraz w Unii Europejskiej, ale również stanowić będzie naruszenie art. 91 ust. 2 i 3 w zw. z art. 9 Konstytucji.

Wreszcie, proponowana w projekcie ingerencja ustawodawcy w sferę funkcji orzeczniczej władzy sądowniczej oznacza wręcz zakwestionowanie zasady podziału władzy i równoważenia się władz określonej w art. 10 Konstytucji oraz wynikającej z niej zasady odrębności i niezależności władzy sądowniczej względem innych władz (art. 173 Konstytucji). Niezależność sądownictwa oznacza bowiem przede wszystkim wolność sądów od interwencji pozostałych władz w wykonywanie funkcji sądowych⁹.

⁷ Wyrok z 19 listopada 2019 r. w sprawach połączonych C-585/18, C-624/18 i C-625/18.

⁸ Tak Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 24 czerwca 1998 r., sygn. K 3/98, OTK ZU 1998, Nr 4, poz. 52.

⁹ Tak Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z 9 listopada 1993 r., sygn. K 11/93, OTK 1993, Nr 2, poz. 37.



Poczynione powyżej ustalenia prowadzą do jednoznacznej konkluzji, iż **proponowany w projekcie ustawy nowelizującej zakaz kontrolowania prawidłowości powoływania sędziów przez wszystkie polskie – a zatem i europejskie - sądy jest absolutnie niezgodny ze standardami wynikającymi z Konstytucji oraz prawa europejskiego, w szczególności z:**

- **art. 7 Konstytucji;**
- **art. 45 ust. 1 Konstytucji;**
- **art. 10 ust. 1 i 2 Konstytucji;**
- **art. 173 Konstytucji;**
- **art. 178 ust. 1 Konstytucji;**
- **art. 91 ust. 2 i 3 w zw. z art. 9 Konstytucji;**
- **art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka**
- **art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej.**

IV. Konstytucyjne wolności i prawa sędziów

Autorzy projektu proponują dodanie do p.u.s.p. art. 88a § 1 zobowiązującego sędziów do składania pisemnych oświadczeń o:

- 1) członkostwie w zrzeszeniu, w tym w stowarzyszeniu – ze wskazaniem nazwy i siedziby zrzeszenia, pełnionych funkcji oraz okresu członkostwa;
- 2) funkcji pełnionej w organie fundacji nieprowadzącej działalności gospodarczej – ze wskazaniem nazwy i siedziby fundacji oraz okresu pełnienia funkcji;
- 3) członkostwie w partii politycznej przed powołaniem na stanowisko sędziego, a także w okresie sprawowania urzędu przed dniem 29 grudnia 1989 r. – ze wskazaniem nazwy partii, pełnionych funkcji oraz okresu członkostwa;
- 4) prowadzeniu portalu, strony internetowej lub aktywności na internetowych portalach umożliwiających założenie konta



użytkownika, w tym anonimowo lub pod pseudonimem, jeżeli portal, strona lub aktywność dotyczą spraw publicznych – ze wskazaniem nazw portali, stron lub sieci, oraz nazw i pseudonimów, pod którymi sędzia występuje.

Proponowana konstrukcja stanowi przejaw głębokiej i nieuzasadnionej w świetle art. 31 ust. 3 Konstytucji ingerencji w sferę wolności i praw sędziów. Wymóg złożenia oświadczeń o treści ujętej w proponowanym art. 88a § 1 p.u.s.p. w istocie sankcjonuje pełną inwigilację sędziów w obszarach niezwiązanych wprost ze sferą ich działalności orzeczniczej. Tym samym, rozwiązania te naruszają zarówno wolność i ochronę tajemnicy komunikowania się, określoną w art. 49 Konstytucji, jak również wynikający z art. 51 ust. 2 Konstytucji, a skierowany do władz publicznych zakaz pozyskiwania, gromadzenia i udostępniania innych informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym. Proponowana regulacja godzi również w wolność zrzeszania się, gwarantowaną art. 58 ust. 1 Konstytucji. Pozbawienie sędziów prawa do prywatności oraz ustawowe zobowiązanie ich do ujawniania przynależności do legalnie funkcjonujących zrzeszeń i fundacji pośrednio narusza również obowiązek zapewnienia sędziom warunków pracy odpowiadających godności ich urzędu oraz zakresowi ich obowiązków, o którym stanowi art. 178 ust. 2 Konstytucji.

Podsumowując tę część opinii należy stwierdzić, iż **analiza proponowanego przez wnioskodawców przepisu projektu ustawy nowelizującej prowadzi do jednoznacznego wniosku, że konstrukcja art. 88a § 1 p.u.s.p. jest niezgodna ze standardami konstytucyjnymi w zakresie, w jakim narusza :**

- art. 49 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji;
- art. 51 ust. 2 w zw. z art. 31 ust 3. w zw. z art. 2 Konstytucji;
- art. 58 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji;
- art. 178 ust. 2 Konstytucji.



V. Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów

Projektodawcy proponują zmianę brzmienia dotychczasowego art. 107 § 1 p.u.s.p., dotyczącego katalogu przewinień służbowych (dyscyplinarnych) sędziów. Zgodnie z projektem, sędziowie sądów powszechnych mieliby odpowiadać dyscyplinarnie za :

- 1) oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa, w tym odmowę stosowania przepisu ustawy, jeżeli jego niezgodności z Konstytucją lub umową międzynarodową ratyfikowaną za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie nie stwierdził Trybunał Konstytucyjny;
- 2) działania lub zaniechania mogące uniemożliwić lub istotnie utrudnić funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości;
- 3) działania kwestionujące istnienie stosunku służbowego sędziego lub skuteczność jego powołania;
- 4) działania o charakterze politycznym;
- 5) uchybienie godności urzędu.

Za przewinienia dyscyplinarne określone w punktach 2 – 4 przywołanego przepisu w stosunku do sędziów stosowana miałyby być kara wydalenia z zawodu, a w stosunku do sędziów w stanie spoczynku – pozbawienia tego statusu.. W przypadku mniejszej wagi – oprócz kar dotychczas przewidzianych w p.u.s.p., projekt przewiduje ponadto karę pieniężną w wysokości podlegającego wypłacie za miesiąc poprzedzający wydanie prawomocnego wyroku skazującego jednomiesięcznego wynagrodzenia zasadniczego powiększonego o przysługujący sędziemu dodatek za długoletnią pracę, dodatek funkcyjny i dodatek specjalny (art. 109 § 1 pkt 2b w brzmieniu projektu). Analogiczne przewinienia dyscyplinarne i sankcje przewidziane zostały w projekcie w odpowiednich przepisach dotyczących sędziów Sądu Najwyższego, sędziów sądów wojskowych oraz sędziów sądów administracyjnych.

Należy zdecydowanie podkreślić, że proponowana regulacja wprowadza mechanizmy dyscyplinowania sędziów nieznanne jakimkolwiek prawodawstwu



któregokolwiek z państw demokratycznych, zarówno należących do Unii Europejskiej, jak i istniejących poza jej strukturami.

Po pierwsze, projekt wprowadza sprzeczną ze standardami demokratycznymi odpowiedzialność sędziów za stosowanie obowiązującego prawa – zarówno Konstytucji, jak i wiążącego Rzeczpospolitą prawa europejskiego. Formuła ta stoi w jawnej sprzeczności z zasadą państwa prawa, określoną w art. 2 Konstytucji, jak również z przywołanymi uprzednio zasadami legalizmu, niezależności sądów i niezawisłości sędziów, a także przestrzegania przez Rzeczpospolitą wiążącego ją prawa międzynarodowego oraz pierwszeństwa stosowania umowy międzynarodowej w przypadku jej kolizji z ustawą. Idea karania sędziów za przestrzeganie postanowień Konstytucji godzi również wprost w wyrażoną w art. 8 Konstytucji zasadę jej prymatu w systemie źródeł prawa.

Po drugie, projektodawcy proponują karanie sędziów najsurowszą z możliwych kar, w postaci wydalenia z zawodu z powodu „popełnienia” czynów o bliżej nieokreślonych znamionach, a w przypadku przewidzianym w art. 107 § 1 pkt 2 wręcz o charakterze hipotetycznym („mogące utrudnić”). Konstrukcja, w oparciu o którą można by pozbawiać sędziów wykonywania zawodu, statusu sędziego w stanie spoczynku lub nakładać na nich drakońskie kary finansowe na podstawie tak nieprecyzyjnie określonych przesłanek nie mieści się w jakichkolwiek standardach państwa demokratycznego i państwa prawnego, urąga bowiem zasadom poprawnej legislacji, a w warstwie semantycznej ponownie przywołuje skojarzenia z regulacjami prawnymi charakterystycznymi dla państw autorytarnych lub totalitarnych.

W kontekście zmian proponowanych w projekcie w odniesieniu do postępowania dyscyplinarnego, na negatywną ocenę zasługuje również znaczące rozszerzenie uprawnień rzeczników dyscyplinarnych, m.in. poprzez przyznanie im uprawnienia do wnioskowania o ukaranie karą pieniężną świadka, który nie stawia się na ich wezwanie. Wzmocnieniu uprawnień rzeczników dyscyplinarnych towarzyszy jednocześnie regulacja, która w istocie pozbawia samorząd sędziowski jakiegokolwiek udziału w powoływaniu rzeczników dyscyplinarnych przy sądach apelacyjnych



i okręgowych, a wszelkie kompetencje w tym zakresie pozostawia w gestii Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych, powoływanego przez Ministra Sprawiedliwości.

Podsumowując rozważania ujęte w tej części opinii, należy stwierdzić, że **proponowane w opiniowanym projekcie zmiany dotyczące katalogu przewinień dyscyplinarnych sędziów oraz postępowań dyscyplinarnych, są rażąco niezgodne ze standardami demokratycznego państwa prawnego w zakresie, w jakim naruszają :**

- **art. 2 Konstytucji;**
- **art. 7 Konstytucji;**
- **art. 8 Konstytucji;**
- **art. 9 Konstytucji;**
- **art. 91 ust. 2 i 3 Konstytucji;**
- **art. 173 Konstytucji;**
- **art. 178 Konstytucji;**
- **art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka;**
- **art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej.**

VI. Procedura wyboru Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego

Proponowana nowelizacja ustawy o Sądzie Najwyższym [dalej: uSN] wprowadza nowe rozwiązania w zakresie procedury wyboru Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego. W ramach projektowanej regulacji największe wątpliwości budzą dwie propozycje. Pierwsza dotyczy zmiany brzmienia art. 13 § 4 uSN w odniesieniu do kworum niezbędnego do dokonania przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Sądu Najwyższego wyboru pięciu kandydatów na stanowisko Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego. W pierwszym wariantcie przewiduje się, że do dokonania wyboru kandydatów na wskazane stanowisko wymagana jest obecność co najmniej 84 członków Zgromadzenia Ogólnego. Jeżeli wyboru nie dokonano by ze względu na brak



wymaganego kworum, do dokonania wyboru na kolejnym posiedzeniu wymagana jest obecność co najmniej 75 członków Zgromadzenia. W ostatnim, trzecim wariantcie kworum wymagane dla dokonania wyboru wynosi zaledwie 32 członków Zgromadzenia Ogólnego. Właśnie ostatni z proponowanych wariantów budzi istotne zastrzeżenia. Proponuje się w nim bowiem wybór kandydatów na Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego przez grono absolutnie nie reprezentatywne, biorąc pod uwagę fakt, iż wynikająca z art. 4 ustawy uSN liczba sędziów Sądu Najwyższego wynosi nie mniej niż 120. Prowadzi to do oczywistego wniosku, iż tak nieliczna grupa sędziów nie może stanowić Zgromadzenia Ogólnego Sądu Najwyższego w rozumieniu art. 183 ust. 3 Konstytucji. Należy również zaznaczyć, że obecnie łączna liczba członków Izby Dyscyplinarnej oraz Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, powołanych na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa w jej obecnym, niekonstytucyjnym kształcie wynosi 36 osób. Zgodnie z przywołanym już wyrokiem Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2019 r. Izba Dyscyplinarna nie spełnia cech sądu w rozumieniu Konstytucji oraz prawa europejskiego, a podobne zastrzeżenia - w świetle wyroku TSUE z 19 listopada 2019 r. – *per analogiam* wywieść można również względem drugiej z wymienionych izb. Tym samym, zastosowanie procedury proponowanej w ramach nowego brzmienia art. 13 § 4 uSN doprowadzić może do kuriozalnej w sensie prawnym sytuacji, w której wyboru kandydatów na Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego dokonają osoby nie będące sędziami tego sądu, *ergo* w ogóle nie stanowiące Zgromadzenia Ogólnego w świetle przywołanego art. 183 ust. 3 Konstytucji.

Równie istotne zastrzeżenia z punktu widzenia zgodności z Konstytucją budzi zawarta w projekcie propozycja dodania do uSN art. 13a § 1, stanowiącego, iż jeżeli kandydaci na stanowisko Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego nie zostali wybrani zgodnie z zasadami określonymi w ustawie, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej niezwłocznie powierza wykonywanie obowiązków Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego wskazanemu przez siebie sędziemu Sądu Najwyższego. Proponowana formuła wyposaża Prezydenta Rzeczypospolitej w uprawnienie do dokonywania arbitralnej oceny legalności wyboru przez Zgromadzenie ogólne Sędziów Sądu



Najwyższego kandydatów na stanowisko Pierwszego Prezesa tego sądu, a w konsekwencji wykreowania nowego, pozakonstytucyjnego organu w strukturze Sądu Najwyższego. Z uwagi na to, że kompetencja do powoływania „sędziego pełniącego obowiązki Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego” nie mieści się w katalogu prerogatyw, określonych w art. 144 ust. 3 Konstytucji, należy domniemywać, że nominacja ta będzie musiała być opatrzona kontrasygnatą Prezesa Rady Ministrów. Tym samym, kwestia wyposażenia – choćby tymczasowo - dowolnie wybranego sędziego Sądu Najwyższego w kompetencje Pierwszego Prezesa należeć będzie nie tylko do Prezydenta Rzeczypospolitej, ale również organu *stricto* politycznego, czyli premiera. Ocena rozwiązań, proponowanych w tym zakresie, nie może abstrahować od okoliczności, iż „osobie pełniącej obowiązki Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego” projektodawcy zamierzają przyznać istotne uprawnienia organizacyjne, w postaci ponownego zwołania Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Sądu Najwyższego w celu wyboru kandydatów na stanowisko Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego. Tym samym, konstrukcja przewidziana w opiniowanym projekcie ustawy nowelizującej uSN stanowi przejaw niedopuszczalnej ingerencji władzy wykonawczej w sferę organizacji i funkcjonowania Sądu Najwyższego, stojącej w oczywistej sprzeczności z zasadami podziału władzy i równoważenia się władz, a także z zasadą niezależności sądów.

Wskazane wyżej mankamenty proponowanych rozwiązań prowadzą do konstatacji, iż **zawarte w opiniowanym projekcie ustawy zmiany dotyczące procedury powoływania Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego naruszają standard konstytucyjny, gdyż są niezgodne z:**

- art. 183 ust. 3 Konstytucji;
- art. 10 ust. 1 Konstytucji;
- art. 173 Konstytucji.



VII. Konkluzje

Mając na względzie kompleksową ocenę poselskiego projektu ustawy z 12 grudnia 2019r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Druk sejmowy nr 69), a w szczególności uwzględniając skalę i charakter naruszeń obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej porządku prawnego, ujawnionych w toku szczegółowej analizy zawartych w tym projekcie postanowień, Ośrodek Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych ocenia ów projekt jednoznacznie negatywnie.

dr hab. Sławomir Patyra, prof. UMCS w Lublinie
radca prawny